

Dziesięć tysięcy Polaków na paradzie polskości w Wilnie. Kolejny ogromny sukces ZPL i AWPL

L24.Lt/pl/spoleczenstwo/item/389254-tysiace-polakow-na-paradzie-polskosci-w-wilnie

2023-05-06, 17:27

Spółeczeństwo

- wielkość czcionki [Zmniejsz czcionkę](#)
- [Powiększ czcionkę](#)
- [Wydrukuj](#)
- [Email](#)
- [Komentarzy_\(19\)](#)

Oceń ten artykuł

- [1](#)
- [2](#)
- [3](#)
- [4](#)
- [5](#)

(1 głos)



© L24.lt (W. Jusiel)

Dziesiąta jubileuszowa Parada Polskości w Wilnie zorganizowana przez Związek Polaków na Litwie na czele z prezesem Waldemarem Tomaszewskim zakończyła się ogromnym sukcesem. Jak oszacowało TVP Wilno liczba uczestników Parady przekroczyła 10 000 osób.

Parada Polskości – od 2004 roku jedno z najważniejszych wydarzeń mieszkających na Litwie Polaków – przeszła dziś ulicami Wilna. Symbolicznym zwieńczeniem dziesięcioletniego biało-czerwonego pochodu była Msza św. w Ostrej Bramie, w miejscu bliskim dla każdego Polaka.



RADIO WILNO

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

Środa, 10 maja 2023

J 15, 1-8

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winorośli, mój Ojciec zaś jest hodowcą winnej latorośli. Każdą gałązkę, która nie owocuje we Mnie, odcina. Tę zaś, która rodzi owoce, oczyszcza, aby dawała ich jeszcze więcej. Wy już jesteście oczyszczeni dzięki nauce, którą wam przekazałem. Trwajcie we Mnie tak, jak Ja w was. Podobnie jak winna gałązka nie może owocować sama z siebie, gdy nie trwa w krzewie, tak też i wy, jeśli nie będziecie trwać we Mnie. Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić. Jeśli ktoś nie trwa we Mnie, będzie odrzucony jak gałązki i uschnie. Zbiera się je, wrzuca w ogień i spala. Jeśli będziecie trwać we Mnie i jeśli moja nauka będzie w was trwać, proście, a spełni się wszystko, cokolwiek tylko pragniecie. Przez to bowiem doznał chwały mój Ojciec, że przynosicie obfity owoc i jesteście moimi uczniami”.

[Czytaj dalej...](#)

Razem z Polakami z Wileńszczyzny i całej Litwy całą trasę przeszli i wzięli udział we Mszy Świętej goście honorowi: Konstanty Radziwiłł - ambasador RP w Wilnie wraz z małżonką, Adam Struzik - marszałek Województwa Mazowieckiego, Janusz Kowalski - wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi RP, Halina Bieda i Ryszard Majer - senatorowie RP, Stefan Krajewski - poseł na Sejm RP, Bogusław Rogalski - poseł VI kadencji do Parlamentu Europejskiego, liderzy polonijnych organizacji z 10 krajów oraz liczni przyjaciele wileńskich z Macierzy.

Majowy polski przemarsz w sercu Wilna stał się już piękną tradycją i jednym z najbardziej oczekiwanych przez wileńskich Polaków wydarzeń w ciągu roku. Parada Polskości organizowana jest od 20 lat przez Związek Polaków na Litwie z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą.

„Od dwudziestu lat organizuje paradę polskości Związek Polaków na Litwie – nasza sztandarowa organizacja. Jak widzimy jest bardzo szeroki udział



Polaków z całej Litwy, oczywiście najwięcej z Wileńszczyzny. Ta parada jest już też legendą dla Polonii i całego świata. W przeszłym roku gościliśmy Polonię świata, Polonię europejską, było wiele gości. To jest wielotysięczna parada, różnokolorowa jak widzimy, białoczerwone barwy oczywiście dominują – powiedział Waldemar Tomaszewski, prezes ZPL i AWPL, poseł do Parlamentu Europejskiego. – Parada pokazuje naszą jedność, naszą solidarność. Pokazujemy też swój dorobek artystyczny, szkolny. Wszystkie polskie organizacje są razem i to jest wspaniałe, że możemy przejść



Miejsce na Twoją reklamę

300x250px

główną ulicą miasta do Ostrej Bramy, tam nabożeństwo w intencji Polonii i Polaków za granicą. Cieszymy się z tego święta. Dziękować ludziom, dziękować Bogu, też za dobrą pogodę. Świeci słońce, jesteśmy zadowoleni. Wszystkiego najlepszego z okazji święta życzę Polakom na Litwie i na całym świecie”.

Uczestnicy polskiej parady wyruszyli w południe z placu Niepodległości przy Sejmie, szli aleją Giedymina, obok Pałacu Prezydenckiego, Uniwersytetu Wileńskiego, Ambasady RP, zmierzając do Ostrej Bramy.

„Cieszy się dusza i serce”

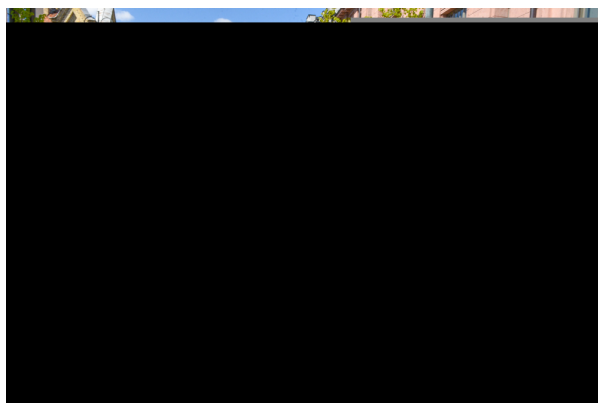


Rita Tamašunienė, poseł na Sejm RL szła w pochodzie z Polakami z rejonu szyrwinckiego. *„Bardzo cieszę się, że jestem tu z małymi oddalonymi oddziałami ZPL z całej Litwy. Za nami idzie Lauda i kowieński oddział ZPL. Przed nami Jeziorosy i Wisaginia. Liczne grupy przybyły na przemarsz. Mówi to o tym, że chcemy świadczyć swoją polskość. I ta piękna, tradycyjna parada daje taką możliwość. To piękna okazja, aby spotkać się, być razem i pokazać, że nas jest dużo i że jesteśmy razem. Pokazujemy, jak piękną wartością dla nas, tu mieszkających na Litwie, jest nasza polskość, język ojczysty, nasza kultura, nasze barwy narodowe biało-czerwone”* – mówiła poseł.

Szli w paradzie Polacy z Wileńszczyzny i całej Litwy, goście z Macierzy i przedstawiciele Polonii. Licznie reprezentowały się samorzady i gminy, polskie szkoły i zespoły artystyczne, organizacje społeczne, w tym liczne koła ZPL.

„Duma mnie rozpiera, cieszy się dusza i serce, widząc tylu rodaków i że jesteśmy razem – w jedności siła. W Wilnie, stolicy Bożego Miłosierdzia, Polacy są dziś widoczni jak nigdy” – powiedział w rozmowie z naszym portalem Czesław Olszewski, poseł na Sejm RL, który na pochód przyszedł z rodziną – z żoną i synem. Powiedział, że bardzo go cieszy, że na polską paradę w Wilnie przyjechało wielu zaszczytnych gości z Macierzy, m.in. posłowie, senatorowie, przedstawiciele wielu innych urzędów. Korzystając z okazji, życzył wszystkim Polakom na Litwie, aby trwali w polskości, chrześcijaństwie i kochali ojczyznę. Nad głowami uczestników pochodu powiewały flagi polskie, litewskie i Wileńszczyzny. Idący w marszu trzymali też biało-czerwone chorągiewki, baloniki, kwiaty, nieśli transparenty i plakaty, a niektórzy nawet biało-czerwone parasole.

Przykład dla młodzieży



Panował podniosły nastrój, rozbrzmiewały polskie piosenki, niosły się radosne śmiechy. „Jak dawno nie widzieli się!” – co rusz było też słycać radosne nawoływania i powitania dawno widzianych krewnych i znajomych. *„Bardzo się cieszę, że taka parada istnieje. Piękna pogoda, piękny nastrój, piękne kolory, dużo młodzieży”* – dzieląc się swymi wrażeniami powiedziała Maria Rekść, radna, wieloletnia mer rejonu wileńskiego. Podkreśliła, że biało-czerwony pochód jest świetną okazją, aby *„pokazać dla naszej młodzieży – naszej przyszłości, że Polacy na Litwie mieszkają od wieków, żeby nie wstydziili się być Polakami, żeby żyli polskością i przekazywali to następnym pokoleniom”*.

Podziękowała dla ZPL i wszystkich, kto przyczynił się do organizacji Parady Polskości.

O tym, że polski pochód w Wilnie jest manifestacją nie tylko polskości, ale i jedności Polaków na Litwie, podkreślił radny rejonu wileńskiego Waldemar Urban. *„Mamy dziś piękne święto. Wielotysięczny przemarsz Polaków stał się już tradycją. Jak widzimy i pogoda nam co roku dopisuje. My, Polacy mieszkający na Wileńszczyźnie i na całej Litwie, pokazujemy swoją jedność. Polska parada naprawdę cieszy i podbudowuje. Jesteśmy zgraną polską wspólnotą, która jest dobrym wzorem dla wszystkich naszych rodaków, rozsianych po całej Europie i po całym świecie”* – powiedział radny rejonu wileńskiego Waldemar Urban.

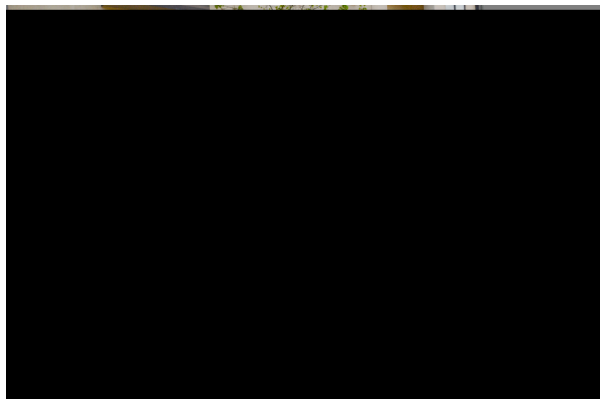
Święto polskości



Biorący udział w biało-czerwonym pochodzie z Polacy z dalszych okolic Litwy, z Laudy i Wisagini, podkreślili, że to dla nich szczególnie ważne święto polskości. *„To święto polskości. Dla nas bardzo ważne. Szczególnie dla Polaków na Żmudzi, którzy na co dzień nie mają polskości. To nie tak jak na Wileńszczyźnie”* – powiedziała Irena Duchowska, prezes Oddział ZPL „Lauda”. Dodała, że niełatwo jest przyjechać do Wilna dużą, zorganizowaną grupą, bo *„jesteśmy rozproszeni i nie mieszkamy w jednym miejscu”*. *„I wiekowo już bardzo ciężko. Wiele osób chciałoby przyjechać, ale nogi mają słabe. Niestety, większość ma ponad 60, 70 i 80 lat. Starzejemy się”* – z nutką smutku powiedziała pani Irena.

„Polacy w Wilnie manifestują swoją przynależność narodową. Bardzo miło widzieć tyle znajomych twarzy i nie tylko. Zjechali się Polacy z całej Litwy. Także nie mogło zabraknąć Polaków z rejonu ignalińskiego, Wisagini, Jeziorosów, z bardziej oddalonych regionów Litwy. My tam jesteśmy i też chcemy razem manifestować swą polskość” – mówił prezes Wisagińskiego Oddziału ZPL Zygfryd Binkiewicz.

Jak marsz polskiej husarii



W grupie gości szedł ksiądz Ryszard Halwa, pallotyn z Polski. Tak oto określił polski pochód: *„Jak jeden z dziennikarzy powiedział, że to ma wymiar i patriotyczny, i religijny, bo manifestujemy w ten sposób polskość, obecność Polaków tutaj, w Wilnie na Litwie. Że jest to wielka siła, świadczą o tym te niezliczone tysiące ludzi z flagami biało-czerwonymi. Tak jak prezes Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin Bogusław Rogalski powiedział, jest to marsz pokojowy. Niech Litwini widzą, że jest to piękny marsz patriotyczny”.*

Dr Bogusław Rogalski, politolog, doradca ds. międzynarodowych EKR w Parlamencie Europejskim, prezes Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin przyznał, że towarzyszyły mu wspaniałe wrażenia, patriotyczne emocje. *„Dzisiaj ulice Wilna wyglądały jak marsz polskiej husarii. Piękne biało-czerwone chorągwie i duch husarski, skrzydła husarskie Polaków z Wileńszczyzny unosiły się nad ulicami Wilna i pozostawiły po sobie trwałe ślady, myślę, w sercach wszystkich, którzy dzisiaj maszerowali razem z nami. Maszerowali po to, aby uczcić z Polakami na Wileńszczyźnie Dzień Polonii i Polaków*

za granicą. Obowiązkiem każdego patrioty polskiego jest być tutaj, w Wilnie, wspierać naszych rodaków po to, aby polskość tutaj zawsze kwitła, po to, aby polskość wrośnięta głęboko korzeniami w Ziemię Wileńską, nigdy nie umarła” – powiedział dr Bogusław Rogalski.

Symbolicznym zwieńczeniem około dwugodzinnego polskiego pochodu była Msza św. w Ostrej Bramie przy cudownym obrazie Matki Boskiej Ostrobramskiej. Uczestnicy przemarszu modlili się w intencji Polonii i Polaków za granicą. Mszę celebrowali księża z Wileńszczyzny i Polski. Uroczyste nabożeństwo uświetnił swym śpiewem chór Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Ten słynny polski zespół, nazywany perłą w koronie Rzeczypospolitej, zaprosił potem wszystkich na koncert na placu Ratuszowym w Wilnie.

Wspaniały występ „Mazowsza” był piękną klamrą, zamykającą wileńskie obchody Dni Polonii i Polaków za Granicą.

View the embedded image gallery online at:
<http://l24.lt/pl/spoleczenstwo/item/389254-tysiace-polakow-na-paradzie-polskosci-w-wilnie#sigProGalleria0586b476dc>



[Tweet](#)

Etykiety

[parada polskości](#)

Artykuły powiązane



[W Wilnie ruszyła Parada Polskości](#)



[6 maja – Parada Polskości w Wilnie](#)



[Pierwszy raz w historii ulicami Toronto przeszła parada z okazji 3 Maja](#)



[Wielotysięczna Parada Polskości w sercu Wilna](#)

Komentarze

12

[#17 z Wilna 2023-05-09 15:15](#)

Ulice Wilna wyglądały jak marsz polskiej husarii. Polskość Wilna to niezaprzeczalny fakt. Wielkie dzięki wszystkim (z ZPL na czele) dzięki którym polska spuścizna jest stale kultywowana, a polskość wciąż wzrasta.

[Cytować | Zgłoś administratorowi](#)

[#15 Stanisław 2023-05-09 09:27](#)

Imprezy Związku Polaków zawsze są świetnie zorganizowane, jednoczą ludzi, są wspaniałą manifestacją naszej polskości. To także doskonała promocja Wilna i regionu, taka nasza wizytówka. Tym bardziej że w marszu bierze udział wielu gości z Polski i innych krajów, którzy wspólnie manifestują wspólne nam wartości, czyli miłość do Ojczyzny, tradycję i wiarę.

[Cytować | Zgłoś administratorowi](#)

12

Dodaj komentarz

[Wyślij](#)

[JComments](#)

[Powrót na górę](#)

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2013 Všj „L24plus“.

Powielanie, rozpowszechnianie i kopiowanie treści zawartej na stronie możliwe tylko za pisemną zgodą Všj "L24plus".